

Sygn. akt IV KKN 273/01



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2002 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Zabłocki (przewodniczący i sprawozdawca)

SSN Wiesław Kozielowicz

SSN Dorota Rysińska

Protokolant Katarzyna Wasilewska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry

w sprawie **Z. K.**

uniewinnionego od zarzutów popełnienia przestępstw określonych w art. 231 § 1 k.k.

w zw. z art. 91 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 2 grudnia 2002 r.

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Okręgowego w T.

od wyroku Sądu Okręgowego w N.

z dnia 22 lutego 2001 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego z dnia 23

października 2000 r.,

- 1) uchyla zaskarżony wyrok w części utrzymującej w mocy wyrok uniewinniający Z. K. od zarzutu popełnienia przestępstwa opisanego w pkt I aktu oskarżenia i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Okręgowemu w N.;**
- 2) oddala kasację w pozostałej części, obciążając w tej części kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Z. K. został oskarżony o to, że:

1/ w okresie od 29 kwietnia 1993 r. do 28 sierpnia 1996 r. w N., działając w ciągu przestępstw, podczas pełnienia funkcji Naczelnika Wydziału Prewencji tamtejszej Komendy Wojewódzkiej Policji przekroczył zakres posiadanych uprawnień służbowych i nie będąc upoważnionym do wydania pozwoleń na posiadanie broni palnej, z naruszeniem dyspozycji art. 5 i 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 31 stycznia 1961 roku o broni, amunicji i materiałach wybuchowych oraz przepisów wykonawczych wydanych na jej podstawie, zezwolił :

- decyzją z dnia 29. 04. 1993 r. firmie „K.” B. F. na posiadanie broni palnej tzw. obiektowej,
- decyzją z dnia 14. 06. 1994 r. na posiadanie broni palnej krótkiej przez T. P.,
- decyzją z dnia 21. 06. 1995 r. na posiadanie broni palnej krótkiej przez Z. S.,
- decyzją z dnia 28. 08. 1996 r. na posiadanie broni palnej krótkiej i myśliwskiej przez K. S., czym działał na szkodę bezpieczeństwa i porządku publicznego, to jest o przestępstwo określone w art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k.,

2/ w okresie od 1994 r. do końca 1996 r. w N. i innych miejscowościach, pełniąc funkcję Naczelnika Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji, nie dopełnił obowiązku nadzoru nad podległymi mu służbowo J. P. oraz M. R., działając w ciągu przestępstw, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej świadomie dopuścił do wykorzystania przez wymienionych broni palnej i amunicji służbowej podczas szkoleń, w których sam brał udział jako przewodniczący komisji egzaminacyjnej, a prowadzonych przez prywatne agencje ochrony /.../ na szkodę Komendy Wojewódzkiej Policji w N. oraz tamtejszego Klubu Strzeleckiego i Ligi Obrony Kraju, to jest o przestępstwo określone w art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 23 października 2000 r., uniewinnił Z. K. od popełnienia zarzucanych mu przestępstw.

Tym samym wyrokiem Sąd Rejonowy uniewinnił także J. P. i M. R. od zarzutu popełnienia przestępstw określonych w art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k.

Od powyższego wyroku apelację złożył Prokurator Okręgowy, zaskarżając go w całości na niekorzyść Z. K., J. P. i M. R.. Prokurator w apelacji sformułował zarzut

błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, polegających na bezpodstawnym uznaniu, iż broń i amunicja, którą wszyscy oskarżeni wykorzystywali w prywatnych szkoleniach nie była służbowa, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazywał jednoznacznie, iż stanowiła ona własność Komendy Wojewódzkiej Policji, do struktury której należał Klub Strzelecki, a nadto w zakresie, w którym zaskarżony wyrok odnosił się tylko do Z. K., poprzez bezpodstawne uznanie, iż w czterech kwestionowanych „teczkach broni” w momencie podpisywania decyzji przez oskarżonego, zezwalającej na posiadanie broni, była wydana w tym względzie zgoda Komendanta Wojewódzkiego Policji w formie postanowienia, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy zdecydowanie temu przeczył.

Przy tak sformułowanym zarzucie apelacji Prokurator Okręgowy wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku odnośnie wszystkich oskarżonych i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 22 lutego 2001 roku, zaskarżony apelacją prokuratora wyrok uchylił odnośnie do oskarżonych J. P. i M. R. i w tym zakresie przekazał sprawę Prokuratorowi Okręgowemu, celem uzupełnienia postępowania przygotowawczego. W pozostałym zakresie, to jest odnośnie do oskarżonego Z. K., Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od wyroku Sądu Okręgowego, w tej części, w jakiej był on nie tylko prawomocny, ale i kończący postępowanie, a więc w części dotyczącej Z. K., kasację złożył Prokurator Okręgowy, zaskarżając to orzeczenie „...w całości na niekorzyść Z. K”. Przy tak wskazanym zakresie zaskarżenia autor kasacji wyrokowi temu zarzucił:

- 1/ „rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 231 § 1 k.k. – poprzez niesłuszne uznanie, iż postępowanie Z. K. polegające w 4 przypadkach na wydawaniu pozwoleń na broń palną bez zgody Komendanta Wojewódzkiego Policji naruszyło jedynie dyscyplinę służbową i zasługiwało na odpowiedzialność dyscyplinarną jako nie niosące niebezpieczeństwa dla interesu publicznego, a nie znamiona art. 231 § 1 k.k. – co miało istotny wpływ na treść orzeczenia”,
- 2/ „rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść orzeczenia dotyczącego oskarżonego Z. K., a to przepisów art. 7 i 410 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów w kontekście metody ich oceny,

zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego i w konsekwencji uznanie, iż oskarżony nie wiedział czyją własność stanowiła broń palna i amunicja wykorzystywana na szkoleniach w prywatnych agencjach ochrony, w których on występował jako przewodniczący komisji egzaminacyjnych, co w rezultacie doprowadziło do zaakceptowania błędnych ocen Sądu Rejonowego i uniewinnienia oskarżonego również przez Sąd II instancji”.

Przy zarzutach kasacyjnych powyższej treści autor skargi sformułował wniosek o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego z dnia 22 lutego 2001 r., jak i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego z dnia 23 października 2000 r., w części dotyczącej Z. K. i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Rozpoznając niniejszą kasację Sąd Najwyższy zważył, co następuje. Ponieważ skarga kasacyjna została wniesiona na niekorzyść oskarżonego przed upływem 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia, względy prawne nie stały na przeszkodzie w jej uwzględnieniu w tej części, w której sąd kasacyjny uznał ją za zasadną (arg. ex art. 524 § 3 k.p.k.). Kasacja jest częściowo zasadna. Na uwzględnienie zasługuje zarzut pierwszy sformułowany w petitum skargi prokuratora, związany z czynem zarzucanym oskarżonemu w pkt I aktu oskarżenia.

Nie jest natomiast zasadny zarzut drugi skargi kasacyjnej, powiązany – z kolei – z czynem zarzucanym oskarżonemu w pkt II aktu oskarżenia. W pierwszej kolejności wyjaśnić wypada, jakie względy zadecydowały o oddaleniu kasacji w tym właśnie zakresie. Nie można podzielić poglądu autora skargi, iżby sąd odwoławczy - utrzymując w mocy wyrok uniewinniający także i w tej części - naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.) lub też, że wyrokując w tym zakresie nie uwzględnił całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej (art. 410 k.p.k.). Wystarczającym dla odparcia tak sformułowanego zarzutu jest odesłanie do treści k. 3 i 4 maszynopisu uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego. Sąd Okręgowy bardzo szczegółowo umotywował, dlaczego nie podzielił zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, zgłoszonego w tym samym zakresie w skardze apelacyjnej prokuratora, eksponując – w odniesieniu do osoby Z. K., który nie brał osobiście udziału w strzelaniach, organizowanych w trakcie zajęć szkoleniowych – nie tyle sam obiektywny stan rzeczy co do pochodzenia broni używanej w celach szkoleniowych,

ile stan świadomości tego właśnie oskarżonego w tej materii (możliwość subiektywnego przekonania, iż broń zapewniali organizatorzy szkoleń). Wypada zatem przypomnieć, iż do wysunięcia twierdzenia o naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów dalece niewystarczające jest to, iż przyjęte przez sądy założenia dowodowe, nie odpowiadają preferencjom autora skargi. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego (zob. np. wyrok z 3 września 1998 r., V KKN 104/98, Prok. i Pr. 1999, wkładka do z. 2, poz. 6, a przedtem szereg judykatów wyrażających ten sam pogląd) przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 kpk, jeśli tylko:

- a) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy,
- b) stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego,
- c) jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku.

Prokurator nie wykazał w skardze kasacyjnej, aby którykolwiek z powyższych warunków nie został w prawomocnym wyroku dotrzymany, a zatem drugi z zarzutów zawartych w petitum kasacji nie mógł w realiach niniejszej sprawy stanowić przyczyny wzruszenia prawomocnego orzeczenia.

Zasadny jest natomiast – jak już to wyżej stwierdzono – zarzut sformułowany w pkt 1 kasacji. Istotnie, rozumowanie zaprezentowane przez Sąd Okręgowy na k. 5 maszynopisu uzasadnienia wyroku narusza prawo materialne. Sąd ten zdaje się zakładać, iż działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego przy wydawaniu - z oczywistym przekroczeniem uprawnień - zezwoleń na posiadanie broni, materializować się będzie jedynie wówczas, gdy broń zostanie wydana w ręce osób, co do których nie istnieje obawa, iż nie dają one rękojmi właściwego postępowania z bronią, wówczas – zdaniem sądu odwoławczego – nie można stwierdzić działania na szkodę interesów chronionych przepisem art. 231 § 1 k.k. Jest to rozumowanie nieuprawnione. Jak słusznie zauważył prokurator w uzasadnieniu skargi kasacyjnej, pogląd taki "niejako sanuje (...) każde nielegalne

posiadanie broni palnej i neguje konieczność sformalizowanej procedury poprzedzającej zezwolenie na broń”. Dodajmy, iż skoro wydanie z naruszeniem przepisów prawa zezwolenia na posiadanie broni osobie, która daje rękojmię właściwego postępowania z bronią, miałoby się charakteryzować brakiem szkodliwości, zatem także i posiadanie broni przez taką osobę, choćby weszła ona w jej posiadanie w sposób sprzeczny z prawem, a więc nielegalnie, uznać należałoby za cechujące się brakiem szkodliwości. Tymczasem zarówno pierwsze, jak i drugie z opisanych wyżej zachowań, już przez sam fakt, iż zezwolenie na broń wydane zostało z naruszeniem procedur prawnych lub też stan posiadania broni nie został poprzedzony zachowaniem takich procedur, jest z punktu widzenia interesu publicznego szkodliwe. To właśnie ścisłe przestrzeganie procedur, przewidzianych w przepisach prawa regulujących wydawanie zezwoleń na broń, ma przeciwdziałać niebezpieczeństwu wydania broni w nieodpowiednie ręce, a zatem zagrożenie interesu publicznego powstaje w wyniku samego złamania tychże procedur. Słusznie podkreśla w tym kontekście autor skargi kasacyjnej, że ustawodawca stypizował występki określone w art. 231 § 1 i 2 k.k. jako przestępstwa formalne. Działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego nie jest charakterystyką skutku, lecz zachowania się sprawcy. Samo powstanie szkody, a nawet jej bezpośrednie niebezpieczeństwo, nie jest znamieniem tych typów czynów zabronionych. Typy przestępne określone w art. 231 § 1 i 2 k.k. należy zaliczyć do grupy przestępstw abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo. W odróżnieniu od nich charakter materialny ma jedynie przestępstwo określone w art. 231 § 3 k.k., do którego znamion należy wyrządzenie istotnej szkody (por. A.Zoll /w:/ Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117-277 Kodeksu karnego, pod red. A.Zolla, Zakamycze 1999, s. 779-780). Stwierdzenia powyższe nie podważają zapatrywania, wyrażonego np. w wyroku SN z dnia 25 listopada 1974 r., II KRN 177/74, OSPiKA 1976, poz. 122, zgodnie z którym : „Domniemanie, że każde formalne przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków stanowi samo przez się działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego i to zarówno pod względem podmiotowym, jak i przedmiotowym (...) pomijałoby oczywisty fakt, że oprócz odpowiedzialności karnej istnieje także odpowiedzialność służbowa i dyscyplinarna”. Rzecz jednak w tym, że kryterium rozgraniczającym odpowiedzialność karną od

dyscyplinarnej może tu stanowić jedynie wnikliwie oceniony stopień społecznej szkodliwości czynu, na który składa się zarówno strona podmiotowa, jak i przedmiotowa (por. wyrok SN z dnia 17 lutego 1971 r., IV KR 213/70, OSPiKA 1971, poz. 242). W tej kwestii, rozpoznając sprawę ponownie w postępowaniu odwoławczym, Sąd Okręgowy winien mieć na względzie, że zachowanie oskarżonego Z. K. godziło ewentualnie nie tylko w wyrażoną w art. 7 Konstytucji RP zasadę, iż organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa, ale nade wszystko naruszało bardzo „czułą” sferę regulacji prawnej, związaną z udzielaniem uprawnień na posiadanie broni palnej, a więc rzeczy podlegającej szczególnemu reżimowi reglamentacji. W zdaniu poprzedzającym użyty został wyraz „ewentualnie”, albowiem Sąd Okręgowy w toku rozważań o charakterze prawnym konsekwentnie używa trybu warunkowego („można by...”, itp.). Z całym naciskiem należy zatem podkreślić, że zanim sąd odwoławczy przystąpi do oceny materialnoprawnej czynu, winien w sposób jednoznaczny wypowiedzieć się, czy uznaje za zasadny zarzut zawarty w skardze apelacyjnej prokuratora, iż Sąd I instancji poczynił błędne ustalenia faktyczne co do tego, że w chwili podpisywania przez Z.K. decyzji zezwalających na posiadanie broni, także i w zakwestionowanych 4 przypadkach w aktach spraw znajdowała się wyrażona w tym przedmiocie zgoda Komendanta Wojewódzkiego Policji. Wyroki sądów nie mogą opierać się na alternatywnych założeniach co do stanu faktycznego sprawy, w szczególności, gdy idzie ustalenia o kluczowym wręcz charakterze. Dlatego też niedopuszczalne jest to, iż w istocie Sąd Okręgowy nie zajął jednoznacznego stanowiska, co do zarzutu sformułowanego w skardze apelacyjnej w zakresie czynu z pkt I aktu oskarżenia. Niczego nie wyjaśnia bowiem stwierdzenie, zawarte na k. 5 maszynopisu uzasadnienia wyroku tego Sądu, mające charakter warunkowy, a rozpoczynające się od słów : „Stwierdzić jednak należy, że gdyby nawet nie podzielić szeroko umotywowanego przez Sąd I instancji stanowiska....”. Jeśli sąd odwoławczy podzielałby stanowisko sądu I instancji, wówczas wszelkie dalsze rozważania materialnoprawne - przeciwko którym wysunięty został w skardze kasacyjnej zasadny zarzut rażącego naruszenia prawa – miałyby się z celem. Z drugiej strony, jeśli Sąd Okręgowy stanowiska tego nie podzielił, powinien dać temu jednoznaczny wyraz, nie zaś podkreślać szczegółowość motywów wyroku Sądu I instancji i

operować, jak to już wyżej zasygnalizowano, w toku dalszych rozważań trybem warunkowym.

Z wszystkich omówionych wyżej przyczyn skarga kasacyjna prokuratora, wniesiona na niekorzyść Z. K., została w części uwzględniona (i w tym zakresie sprawa tego oskarżonego została przekazana do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym), w części zaś oddalona jako niezasadna.

f/ak